

# Joanna Niewiarowska

---

## Niepodległość literatury polskiej według Stefana Żeromskiego – uwagi o statusie literatury polskiej w czasie I wojny światowej w świetle odczytu „Literatura a życie polskie”

---

Niepodległość i Pamięć 25/1 (61), 131-152

---

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Joanna Niewiarowska**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## **Niepodległość literatury polskiej według Stefana Żeromskiego – uwagi o statusie literatury polskiej w czasie I wojny światowej w świetle odczytu *Literatura a życie polskie***

### **Słowa kluczowe**

I wojna światowa, niepodległość, suwerenność, Stefan Żeromski, literatura polska

### **Streszczenie**

Artykuł zawiera interpretację odczytu Stefana Żeromskiego *Literatura a życie polskie* pod kątem zawartej w nim refleksji dotyczącej takich zagadnień, jak: niepodległość Polski, niepodległość literatury polskiej, autonomia literatury polskiej. Geneza tekstu sięga 1913 roku, ale poglądy Żeromskiego na temat związków literatury i życia zbiorowego wyklarowały się ostatecznie w okolicznościach I wojny światowej, która stała się dla niego – paradoksalnie – sytuacją pobudzającą do refleksji o potrzebie autonomii literatury ze względu na dobro publiczne.

W artykule uwzględniono trzy dopełniające się konteksty: młodopolską dyskusję literacką na temat związków literatury z życiem zbiorowym, a zwłaszcza podsumowujące ją wypowiedzi syntetyczne i „likwidacyjne” (określenie K. Wyki), pojawiające się w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej, sytuację zmiany statusu literatury polskiej w okolicznościach wielkwojennych oraz rozwój twórczości pisarza, a także charakter jego aktywności w sferze publicznej. W koncepcji literatury Żeromskiego – w świetle odczytu z 1915 roku – niepodległość literatury, jej autonomia, jest zależna od warunków, w których jest tworzona i odbierana. Zatem o jej niepodległości pisarz myśli w podobny sposób jak o niepodległości kraju – rządzi nimi relacja współzależności.

Zdzisław Jerzy Adamczyk na marginesie rozważań na temat układu pism publicystycznych autora *Przedwiośnia* słusznie podkreślił, że

[p]rzez wiele lat, a właściwie przez całe świadome życie nurtował Żeromskiego problem roli i miejsca literatury i sztuki w życiu narodu – najpierw w życiu narodu pozbawionego własnego państwa, później w życiu narodu budującego na nowo to państwo. Sprawy literatury zawsze rozpatrywał w kontekście jej społecznych i obywatelskich powinności<sup>1</sup>.

Badacz wskazał w twórczości pisarza nierozzerwalny splot („splątanie”) spraw literatury i spraw społecznych. Odczyt *Literatura a życie polskie* był jednak pierwszą wypowiedzią pisarza, w której ten wątek został podjęty wprost<sup>2</sup> i to w sposób paradoksalny w świetle tego, jak ów splot postrzegali współcześni pisarza – i jego adherenci, i oponenci, bowiem młodopolska recepcja krytyczna Żeromskiego uzależniona była w dużej mierze – jak się wydaje – właśnie od sposobu waloryzowania tego splotu<sup>3</sup>. Warto zwrócić uwagę, że temat ten pojawił

---

<sup>1</sup> Z.J. Adamczyk, *Wstęp*, [w:] S. Żeromski, *Pisma raperswilskie. Wspomnienia i sylwetki*, oprac. Z.J. Adamczyk, Warszawa 2015, s. 18–19, [w:] *Pisma zebrane*, t. 24, red. Z. Goliński, *Seria czwarta. Pisma społeczne i wspomnienia*.

<sup>2</sup> Trzeba pamiętać, że Żeromski rzadko wypowiadał się na tematy teoretycznoliterackie czy warsztatowe. Na ten temat zob. m.in. Z. Jarosiński, *Przekonania literackie Żeromskiego*, [w:] *Stefan Żeromski. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci*, red. Z. Goliński, Warszawa 1977, s. 15–56. W tym świetle odczyt, wygłoszony w szczególnych okolicznościach wojennych, tym bardziej zaskakiwał współczesnych, wywołując szereg wypowiedzi polemicznych.

<sup>3</sup> Nie ma tutaj miejsca na szczegółowe rozważania na ten temat, ale świadczy o tym żywa, wieloletnia recepcja twórczości Żeromskiego przez dwóch niepokornych krytyków epoki – Stanisława Brzozowskiego i Karola Irzykowskiego. Pisma ich wyraźnie wskazują na to, że problem związków literatury z życiem zbiorowym i sposób ich ujmowania jest podstawą, na której ferowane są oceny tej twórczości. Zob. m.in. J. Jakóbczyk, *Brzozowski o Żeromskim, Żeromski o Brzozowskim*, [w:] idem, *Późne tropy Młodej Polski (1914–1939)*, Katowice 2009, s. 207–222; A. Mencwel, *Stanisław Brzozowski. Kształtowanie myśli krytycznej*, Warszawa 1976, s. 97–98, 160–161; S. Panek, „Wzruszenie trwalsze niż ściany gmachów obróconych w gruz”. *Między tradycją a nowoczesnością: Irzykowski wobec Żeromskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2016, nr 27, s. 283–308; A. Zdanowicz, „Jesteśmy (...) złączeni węzłami podświadomymi”. *Stanisław Brzozowski o twórczości Stefana Żeromskiego*, [w:] *Konstelacje Stanisława*

się w twórczości Żeromskiego w szczególnym momencie – w czasie I wojny światowej, a więc wtedy kiedy nie tylko odżyły nadzieje na niepodległość, lecz także pojawiły się realne szanse jej odzyskania. Moment ten stał się – paradoksalnie – dla Żeromskiego sytuacją pobudzającą do refleksji o autonomii literatury.

By zrozumieć istotę związków literatury i życia polskiego – a więc tematu, który został zasugerowany w tytule odczytu – tak jak ją przedstawił Żeromski, należy uwzględnić dwa dopełniające się konteksty: młodopolską dyskusję literacką na temat tychże związków, a zwłaszcza podsumowującą ją wypowiedzi syntetyczne i utwory „likwidacyjne”, o których pisał Kazimierz Wyka<sup>4</sup>, pojawiające się w kilkuletnim okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej, oraz zmianę statusu literatury polskiej w wojennych okolicznościach. Zmianę regularną w momentach historycznych, przełomowych dla świadomości narodowej – opisaną przez Marię Janion jako polegającą na tym, że „cała literatura zmienia się najczęściej w jedną piosenkę. A równocześnie traci jakby swoją odrębną substancjalność i przestaje oddziaływać wewnątrz literatury”<sup>5</sup>. Świadomość regularności tak rozumianej zmiany potwierdzał artykuł Karola Irzykowskiego z sierpnia 1914 roku, w którym krytyk z góry przewidział modyfikację funkcji literatury i opisał ją w tonie akceptacji, prowadzącej jednak do konstruktywnej refleksji o istocie związków literatury z rzeczywistością<sup>6</sup>.

Wydaje mi się, że warto uzupełnić te rozważania najpełniejszą i niezwykle interesującą propozycją interpretacyjną Krzysztofa Stępnika<sup>7</sup>, ponieważ lektura tego odczytu jako zaszyfrowanej „wypowiedzi

---

Brzozowskiego, red. U. Kowalczuk, A. Mencwel, E. Paczoska, P. Rodak, Warszawa 2012, s. 230–242.

<sup>4</sup> K. Wyka, *Charakterystyka okresu Młodej Polski*, [w:] *Młoda Polska*, t. 2, *Szkice z problematyki epoki*, Kraków 1987, s. 63–79.

<sup>5</sup> M. Janion, *Początki mitycznej przemocy*, [w:] eadem, *Plac generała. Eseje o wojnie*, Warszawa 2007, s. 15–16.

<sup>6</sup> K. Irzykowski, *Czynnik sztuki w wojnie*, [w:] idem, *Pisma rozproszone*, t. 1, 1897–1922, red. A. Lam, oprac. J. Bahr, Kraków 1998, s. 260.

<sup>7</sup> K. Stępnik, *Wojenna szarada. Twórczość Żeromskiego w latach 1914–1918*, [w:] idem, *Rekoniesans. Studia z literatury i publicystyki okresu I wojny światowej*, Lublin 1997, s. 107–137.

zastępczej” o *stricte* politycznym charakterze, nie wyczerpuje złożoności podejmowanych w nim zagadnień – zwłaszcza tych estetyczno-literackich, które być może pozwolą odsłonić treści istotne zarówno z perspektywy modernistycznych przemian literatury, jak i odnoszące się do dyskursu niepodległościowego. Moim celem jest przyjrzenie się odczytowi w jego macierzystym, zasugerowanym w tytule kontekście, na tle „programów i dyskusji literackich okresu Młodej Polski”, z uwzględnieniem zmiennych wynikających dla życia polskiego i literatury polskiej w związku z okolicznościami wojennymi, odczuwanymi z perspektywy narodowej jako przełomowe<sup>8</sup>. Problem ten chciałabym rozważyć w odniesieniu do pytania o to, jak Żeromski w 1915 roku wyobrażał sobie udział literatury w dążeniach narodowyzwoleńczych Polaków. Pytanie to było jednym z najbardziej nurtujących, jakie stawiano literaturze polskiej w całej jej zaborowej historii i które determinowało funkcje tej literatury.

Nie sposób snuć refleksji na temat dyskusji o roli literatury, jaką podjęto w przededniu odzyskania niepodległości, nie podkreśliwszy faktu, że była ona zasadniczo kontynuacją młodopolskich sporów o cele sztuki i jej stosunek do społeczeństwa. Sporów, które miały określoną tradycję, swoistą dynamikę i wielokierunkowy przebieg. Ich istotę według Kazimierza Wyki określa „walka swoistego estetyzmu z równie swoistym zaangażowaniem”<sup>9</sup>. Niepodległość literatury polskiej i jej rola w dążeniach narodowyzwoleńczych oraz związane z tym powinności pisarza – jako część dyskursu na temat kształtu kultury narodowej, w którym miejsce literatury jako forma kulturowej praktyki było w całym polskim XIX wieku uprzywilejowane – są w czasach porozbiorowych, jak twierdzi ironicznie Maria Janion, „z natury rzeczy” skorelowane ze sporami, które w zależności od kontekstu przybierają postaci inwariantne „dramatycznego rozszczępienia ethosu walki i ethosu pracy” (Jerzy Jedlicki<sup>10</sup>) czy sporu „czynu orężnego” z „czynem mrówczej pracy”<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> D. Kielak, *Wielka Wojna i świadomość przełomu. Literatura polska lat 1914–1918*, Warszawa 2001, s. 7–35.

<sup>9</sup> K. Wyka, *Programy syntezy i polemiki literackie okresu*, [w:] idem, *Młoda Polska*, op. cit., s. 85.

<sup>10</sup> J. Jedlicki, *Ethos pracy i ethos walki*, „Więź” 1973, nr 9, s. 3–11.

<sup>11</sup> M. Janion, *Wojna i forma*, [w:] eadem, *Plac generała...*, op. cit., s. 30.

Wewnątrz epoki dyskusja nie uległa załagodzeniu, można powiedzieć, że nasiliła się po 1905 roku, a toczony spory literackie odnosiły się, znów przywołam Wykę, do dwóch modeli literatury i kultury narodowej, pierwszego, odwołującego się do tradycji porozbiorowo-patriotycznego zaangażowania piśmiennictwa w byt narodu pozbawionego państwowości, i drugiego, autonomicznego – pragnącego „literaturze nadać niepodległość jej problematyki”<sup>12</sup>. Próby konceptualizacji tych dyskusji znajdziemy zarówno w syntezach o cechach historycznoliterackich, takich jak *Polska literatura współczesna* Antoniego Potockiego (1911–1912), jak i w krytycznoliterackich „przewodach likwidacyjnych”, by znów posłużyć się określeniem Kazimierza Wyki, przede wszystkim w *Legendzie Młodej Polski* i *Ideach* Stanisława Brzozowskiego (1910) oraz *Czynie i słowie* Karola Irzykowskiego (1913). Istotny, jakkolwiek poboczny jest tutaj również głos Ignacego Matuszewskiego, którego Wyka zaliczał do najważniejszych, choć nie najbardziej wpływowych syntetyków epoki. Temat bez wątpienia znajdował się w centrum młodopolskich problemów literackich – przywołany przeze mnie dobór nazwisk czołowych dyskutantów nie jest wyczerpujący, ale i nieprzypadkowy. Niektóre tezy Antoniego Potockiego dotyczące głównych „kształtujących czynników” literatury i jej stosunków z życiem zbiorowym, jak słusznie zauważył Ryszard Nycz, były w wielu aspektach zaskakująco zbieżne z poglądami Żeromskiego wyrażonymi w jego głośnym odczycie<sup>13</sup>. W interesującym mnie, zakreślonym w tytule rozprawy zakresie, punkt dojścia młodopolskiej refleksji na temat faktycznej, (wyobrażonej), zaprojektowanej niepodległości literatury lub jej braku najlepiej opisał i skonceptualizował właśnie Potocki w wydanej w Warszawie w 1911 i 1912 roku *Polskiej literaturze współczesnej*. Obecność Matuszewskiego i Irzykowskiego nie zaskakuje. Pierwszy, jako jeden z niewielu odniósł się do głównych tez odczytu aprobatywnie, drugi był najczęściej przywoływany przez badaczy w kontekście odczytu polemistów Żeromskiego, był polemistą Żeromskiego niemal z zasady, ale jednocześnie tym, który w przywołanym tekście dał podstawy swojemu twórczemu samookreśleniu się i przyjęciu postawy klerka, co wielokrotnie przypominali badacze. Irzykowski –

---

<sup>12</sup> K. Wyka, *Programy syntezy...*, op. cit., s. 131.

<sup>13</sup> R. Nycz, *Język modernizmu. Prolegomena historycznoliterackie*, Toruń 2013, s. 30.

odnosząc się zarówno do merytorycznej argumentacji Żeromskiego, jak i do zastosowanej przez niego konwencji retorycznej, wniósł – w przeciwieństwie do pozostałych polemistów – do toczonej dyskusji własne, oryginalne propozycje, którym pozostał wierny po 1918 roku, przedrukowując tekst z aktualizującymi uzupełnieniami w wydanym w 1934 roku zbiorze *Słoń wśród porcelany*. Miejsce Brzozowskiego jako wiernego czytelnika i krytyka Żeromskiego również jest szczególne. Wszędzie tam, gdzie podnoszona była kwestia roli literatury i pisarza w procesach wyzwolenia jednostki jako warunku odradzenia się woli zbiorowej, niezbędnej dla czynu niepodległościowego, autor *Legendy Młodej Polski*, wnikliwie i emocjonalnie czytający powieści Żeromskiego, ilustrował swe śmiałe tezy o nadrzędności autonomii dziejowej narodu względem niezależności literatury argumentami płynącymi z tych lektur.

Odczyt pod tytułem *Literatura a życie społeczne*, wygłoszony przez pisarza 28 sierpnia 1915 roku, opublikowany następnie jako *Literatura a życie polskie* w lutowych i marcowych numerach „Kuriera Lwowskiego” oraz we fragmentach pod koniec marca w „Kurierze Poznańskim”, przedrukowany i ostatecznie zredagowany w zbiorze *Sen o szpadzie i sen o chlebie* (Zakopane 1916) miał – o czym warto pamiętać – genezę znacznie wcześniejszą niż data jego prelekcji i publikacji. Sięgała ona co najmniej pierwszej połowy 1913 roku. W liście do Artura Górskiego z 8 lutego 1913 roku Żeromski pisał o zamierzonym artykule – pozytywnie odpowiadając na zaproszenie do współpracy przy tworzeniu nowego pisma:

Co do mnie osobiście, to pragnąłbym napisać do miesięcznika artykuł czy raczej utwór pt. *Niewola sztuki w Polsce*, gdzie chciałbym wykazać przyczyny i powody niewoli naszej sztuki, obarczonej od dawien dawna obowiązkami politycznymi i społecznymi. Wyzwolenie sztuki byłoby zarazem podniesieniem się społeczeństwa, jak w Niemczech i w Anglii. To wezwanie w dwie strony – do ludzi czynu, żeby nie obarczali sztuki zadaniami polityki i gospodarstwa, lecz politykę i gospodarstwo załatwiali sami – i do artystów, żeby się nie poddawali zgrai dziennikarzy, narzucającej im pod pozorem „krytyki” tematy i nauczającej sposobów tworzenia – byłoby treścią mojego artykułu. Nie mogę określić, kiedy to napiszę, bo temat jest dla mnie bardzo trudny i wielkiego wymaga mozołu<sup>14</sup>.

---

<sup>14</sup> S. Żeromski, *Listy 1913–1918*, oprac. Z.J. Adamczyk, [w:] idem, *Pisma zebrane*,

Czasopismo Górskiego ostatecznie nie powstało, szkic owszem, dwa lata później. Nie był to więc jedynie manifest niezależności pisarza sprowokowany przez wydarzenia wojenne, ale kwestia zaprzęta-jąca Żeromskiego od dawna i mająca bardzo silny związek z przedwojennymi dyskusjami literackimi, zwłaszcza tymi z lat 1905–1914. Z przytoczonych z listu do Górskiego słów wynika, że geneza tematu związana była z tym, jak Żeromski rozpatrywał modele recepcji zarówno swoich ostatnich utworów, jak i wyczytywanej z nich charakterystyki własnej postawy twórczej, przede wszystkim w kwestii stosunku do spraw społecznych i narodowych. Z danych biograficznych wynika, że od 1909 roku Żeromskiemu szczególnie ciążyły obowiązki, którymi był obarczony jako pisarz w sytuacji niewoli. Mógł czuć się niejako wtórnie zniewolony – pozaliterackimi obowiązkami narzuconymi mu przez opinię publiczną i opinię literacką, niemającymi bezpośredniego związku z immanentnymi cechami samej literatury. Problem ten stawiał Żeromski na płaszczyźnie relacji czynu (aktywności pozaliterackiej) i słowa (sztuki jako autonomicznej i indywidualnej sfery ludzkiej aktywności) i relację tę rozumiał inaczej niż podejmujący ten wątek w swojej książce Irzykowski. Postulat wyzwolenia sztuki wydawał się być wprost wywiedziony z *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego – wolność sztuki jest warunkiem wstępnym wyzwolenia narodu. Gwarantem wolności sztuki jest pisarz – to jego autonomia i suwerenność intelektualna jest warunkiem zaistnienia wolnej sztuki. Żeromski sygnalizował trudność ujęcia tego zagadnienia – bo, jak sądzę, wymagałoby to od niego skonfrontowania się z poglądami na temat literatury, których artykulacja wielokrotnie związana była z recepcją, zarówno pozytywną, jak i negatywną, jego poszczególnych utworów. W liście też nie znajdziemy odpowiedzi na pytanie o to, czym jest wolność literatury będąca probierzem wolności narodu, a wydaje się, że ta kwestia była sednem dyskusji na temat relacji literatury i życia narodowego.

Dopiero okoliczności wojenne przyczyniły się do wyklarowania poglądów Żeromskiego na temat związków literatury z życiem zbiorowym i sprawiły, że odczyt stał się też szczególnego rodzaju manifestem, paradoksalnym o tyle, że wyrażającym sprzeciw wobec dodat-

---

t. 38, red. Z. Goliński, Warszawa 2008, list nr 621, *Do Artura Górskiego*, s. 12.



kowego, wtórnego niejako upodrzednienia literatury i podporządkowania jej i pisarza wojennej ramie, która stanowiła szczególną, ale i typową sytuację komunikacyjną, a względem której, co sygnalizowałam już wcześniej, literatura ma raczej obowiązki niż możliwości. Można powiedzieć, że Żeromski – podobnie jak w liście z 1913 roku – odpowiadał światu literackiemu i nieliterackiemu jako pisarz zniewolony przez tę ramę – opinię publiczną oczekującą odeń deklaracji politycznej i oddania pióra na usługi propagandy niepodległościowej i opinię literacką, która ustala hierarchię wojennych tematów i podsuwa zasób środków literackich ze względu na ich skuteczność jako narzędzia kształtowania postaw niepodległościowych. Trzeba jednak pamiętać, że niepodległość to pojęcie szersze niż ideologia narodowa – oznacza postawę dążenia do suwerenności, ideologie zaś określają sposób tego dążenia. *Ilustrowany słownik języka polskiego* z 1916 roku definiował „niepodległościowca” jako członka partii programowo dążącej do niepodległości. Należy zatem stwierdzić, że związek literatury z tym zagadnieniem można rozważać na dwóch płaszczyznach: w sensie węższym literatura niepodległościowa to taka, która tematyzuje polityczne i militarne dążenia Polaków do niepodległości i związana jest programowo i ideologicznie z określoną orientacją polityczną (i partią), w sensie szerszym to taka, która podejmuje zagadnienia, ogniskujące się wokół immanentnych właściwości literatury, czyniących ją potencjalnie zaangażowaną w dążenia niepodległościowe Polaków. W moim przekonaniu odczyt Żeromskiego wyrastał z niezgody na bycie „niepodległościowcem” w tym pierwszym sensie. Przepuszczalnie autor *Przedwiośnia* zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że kwestie estetyczno-literackie są podczas wojny marginalizowane. Uderzało to jednak w pisarzy, którzy musieli literaturę – dotychczasową trybunę swoich poglądów – uczynić podrzędną wobec bezpośredniego nacisku polityki, partii, palących kwestii społecznych w sytuacji wojennej. Tacy pisarze jak Żeromski – ze stygmatem polskiego pisarza narodowego i niepodległościowego (od 1909 roku pisarz ciężko znosił ten przywilej) – szczególnie dotkliwie odczuwali te naciski<sup>15</sup>. Warto

---

<sup>15</sup> Opisał to wyczerpująco K. Stępnik, *Wojenna szarada. Twórczość Żeromskiego...*, op. cit., s. 107–137. Kwestia ta była również przedmiotem referatu A. Zalewskiej, zatytułowanego: „Zamęt zresztą teraz taki, że trudno myśli zebrać” – *Stefan Żeromski wobec I wojny światowej. Dramat napięć i identyfikacji*, wygłoszonego

zwrócić uwagę, że *Literaturę a życie społeczne* (sierpień 1915) poprzedził – jak sugerują wydawcy pism publicystycznych<sup>16</sup> – kwietniowy odczyt Żeromskiego podczas wieczoru literacko-artystycznego Naczelnego Komitetu Zakopiańskiego (wydany po raz pierwszy przez Wacława Borowego w 1928 roku z rękopisu), zatytułowany *W brzasku przedwiośnia*, zawierający wyraźne elementy propagandowe pochodzące z programu Naczelnego Komitetu Narodowego dla odbudowy galicyjskiej wsi. Decyzja Żeromskiego o nieopublikowaniu tego tekstu prowadziła współczesnego wydawcę do wniosku, że pisarz „być może wołał, by o nim było głucho”, wszak „pisał nie o tym, co poznał, co zobaczył na własne oczy, lecz powtarzał opinie galicyjskich gazet”<sup>17</sup>. Jednocześnie jedno ze zdań podsumowujących odczyt: „Jesteśmy dziś żołnierzami wszyscy”, w kontekście poprzedzających go konstatacji nie brzmiało jak gorliwe nawoływanie do czynu, ale podkreślenie tragizmu sytuacji Polaków: „Bez mała dwa miliony Polaków bije się ze sobą pierś w pierś w armiach wrogich”<sup>18</sup>. To rozpoznanie podsumowuje pisarz pytaniem retorycznym: „Byłóż kiedy na ziemi takie widowisko? Byłże kiedy tragizm rzeczy równie bezdennej?”<sup>19</sup> Nie zartał tego tragizmu czyn organizacyjny pod politycznymi auspicjami poszczególnych orientacji i partii. Pozostało jednak poczucie żołnierskiej misji, które należało jakoś zagospodarować. Siłą rzeczy pojawiło się więc pytanie: co ma do zrobienia literatura, gdy życie samo układa się w kształt tragedii?

W przywołanym powyżej pierwszym odczycie pisarza pochwała wydolności organizacyjnej Polaków w pierwszym roku wojny brzmiała nieszczerze, choć wiara Żeromskiego w twórczy trud ludu była w nim obecna. Widział ją jednak autor *Przedwiośnia* tam, gdzie

---

na ogólnopolskiej konferencji naukowej „Między pamięcią a projektem przyszłości. Doświadczenie historii w literaturze polskiej lat 1914–1918”, która odbyła się 23 i 24 marca 2015 roku na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>16</sup> Z.J. Adamczyk, *Uwagi wydawcy, do: S. Żeromski, W brzasku przedwiośnia*, [w:] idem, *Publicystyka 1889–1919*, oprac. Z.J. Adamczyk, Warszawa 2016, s. 242–246.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 245.

<sup>18</sup> S. Żeromski, *W brzasku przedwiośnia...*, op. cit., s. 239.

<sup>19</sup> Ibidem.

widział ją stary Baryka przedstawiający synowi wizję szklanych domów: kiedy odrodzony naród stworzył będzie nowy styl własnego jestestwa, nową formę swego życia: „Będzie to zapewne jakiś styl nowy, styl polski, który wyda z siebie wojna – ta najbezwzględniejsza krytyka wszystkiego, co słabe i co już było – oraz geniusz artystów”<sup>20</sup>. Choć wizję tę przyćmiewa za chwilę przypomnienie o konieczności pracy bardziej podstawowej, która najpierw skupić się musi na przetrwaniu i cywilizacyjnej pogoni za krajami bardziej rozwiniętymi, to w istocie myśl o konstruktywnej państwowotwórczej roli ludu i artystów przeciwstawił Żeromski destruującym mocom wojny. Co ciekawe, być może dzięki artystom wojna – rozumiana jako konsekwencja kryzysu kultury i krytyka cywilizacji oraz niechlubnej, bezwolnej przeszłości – stanie się „początkiem rekonwalescencji” kultury (tutaj narodowej), by odwołać się do paradoksalnej tezy Geорга Simmla z 1916 roku<sup>21</sup>? Ciężar bycia pisarzem i żołnierzem – w świetle rozczarowań politycznych i przeobrażeń ideowych, które się w Żeromskim wówczas dokonywały, stał się impulsem do przemyślenia zadań literatury w czasie dla niej niesprzyjającym. Najmocniej chyba wyraził ten nacisk życia na literaturę Franciszek Rawita-Gawroński, wspominając zaangażowanie Kasprowicza w działalność niepodległościową w tamtym okresie<sup>22</sup>: „Nie wiedzieliśmy, co nam przyszłość przyniesie, ale wiedzieliśmy dobrze, że wojna swoim ciężarem przygniotła literaturę”<sup>23</sup>. W dalszych słowach Rawity-Gawrońskiego jednak porządki literacki i polityczny znowu zlewają się: „Czuliśmy, że trzeba się bronić wspólnymi siłami. Do obrony i przeciwdziałania apatii, jaką wojna w nasze życie umysłowe wniosła, potrzeba było posiadać pismo własne, od prądów panujących niezależne”<sup>24</sup>. Intelktualnym organem tej grupy,

---

<sup>20</sup> Ibidem, s. 240.

<sup>21</sup> G. Simmel, *Kryzys kultury*, [w:] idem, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, przeł. W. Kunicki, Kraków 2007.

<sup>22</sup> Mowa o niezależnej, tajnej organizacji niepodległościowej o orientacji ententofilskiej, w której działał również Stefan Żeromski. Zob. S. Eile, S. Kasztelowicz, *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, Kraków 1976, s. 422–423.

<sup>23</sup> F. Rawita-Gawroński, *Ze wspomnień osobistych o Janie Kasprowiczu*, „Gazeta Warszawska” 1928, nr 213. Cyt. za: S. Eile, S. Kasztelowicz, op. cit., s. 423–424.

<sup>24</sup> Ibidem.

skupionej wokół przebywającego w Poroninie Kasprowicza w 1915 i 1916 roku miało być powołane do istnienia w 1915 roku (a wydawane do 1916 r.) pismo „Rok Polski” pod redakcją narodowego demokracji, Romana Rybarskiego. Żeromski się jednak w działalność pisma, mimo składanych obietnic, nie zaangażował<sup>25</sup>. Można przypuszczać, że był to kolejny akt sprzeciwu wobec bycia zaangażowanym politycznie agitatore – wobec traktowania jego pozycji pisarskiej jako legitymizującego stempla jakichkolwiek programów politycznych – wszak zbyt dobrze zdawał sobie sprawę, jak bardzo polityka potrzebowała autorytetu literatury, pełniącej w czasie zaborów rolę instytucji życia narodowego. Tej literatury, która władała sumieniami, a jednocześnie była probierzem suwerenności politycznej w sensie, w jakim przedstawił ją Henryk Sienkiewicz w swojej mowie noblowskiej, która – podobnie jak odczyt Żeromskiego – była popisem retorycznego kunsztu pisarza mającego ogromne zaufanie społeczne dzięki kreowaniu więzi wspólnotowych. Nagroda Nobla stała się symbolem uznania kultury polskiej za niepodległą – ponieważ tak ją zinterpretował i taką jej interpretację upowszechnił sam Henryk Sienkiewicz. Zgodnie z tą logiką literatura stała się więc probierzem suwerenności, a więc zyskała doniosłe znaczenie polityczne.

Żeromski, podobnie jak Sienkiewicz zresztą<sup>26</sup>, znał moc swej opinii, nie chciał jednak obsługiwać partyjnych interesów. Świadom był też tego, że nie jest tym pisarzem, którego lektura zawiązałaby właściwą wspólnotę afektywną, adekwatną do potrzeb „niepodległościowych” (zwłaszcza tych z kręgu Legionów). Młodzież idąca na front chętniej przyjmowała za pseudonimy imiona bohaterów powieści Sienkiewicza. Tragizm indywidualnych wyborów bohaterów Żeromskiego nie był właściwym tłem dla bratobójczych walk, w których należało raczej wyciszać wątpliwości, by być użytecznym, niż je rozjastrzać. Na tym tle odczyt *Literatura a życie polskie* nie przestawał być wypowiedzią polityczną, gdzie indziej jednak sytuowała się jej polityczność – poza

---

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Zob. K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, [w:] idem, *Rekonstruksje. Studia z literatury i publicystyki okresu I wojny światowej*, op. cit., s. 70–75. Por. też: S. Żeromski, *[Przemówienie o Henryku Sienkiewiczu]*, [w:] idem, *Publicystyka 1889–1919*, op. cit., s. 312–325.

naciskami opinii publicznej i literackiej. Żeromski nie proklamował niepodległości literatury polskiej, dał jednak wyraz świadomości, że jej potencjał niepodległościowy tkwi nie tam, gdzie zdaje się go dostrzegać publiczność, ale immanentnie w naturze związków literatury i życia zbiorowego. Paradoksalnie – system „nacisków” – ów ciężar wojny przytłaczający literaturę – w kontekście realnej niepodległości stał się przestrzenią pobudzającą refleksję o autonomii literatury. Ramą wyznaczającą granice tej autonomii stał się nie nacisk opinii, nie ciężar i niewola, ale właśnie niepodległość – konieczność autonomizowania, a więc wydzielenia literatury w przestrzeni kultury i obdarowania jej nowymi, specyficznymi dla niej funkcjami – niepodległościowymi w sensie szerszym, a nie instrumentalizującymi. Wojna jako szczególna okoliczność (i sytuacja komunikacyjna) stała się jednak impulsem, który można by nazwać postzależnościowym, wyzwającym refleksję nad literaturą narodową w sytuacji zmiany położenia tegoż narodu i okazją do ustalenia jej właściwych funkcji. Od tego zresztą Żeromski zaczął swój wykład, od określenia swej pozycji jako pisarza i jego roli w życiu społecznym: „w szeregu odczytów poświęconych zobrazowaniu potrzeb i nasuwających się zagadnień życia społecznego na chwilę najbliższą znalazł się również krótki wykład o roli literatury w tym teatrze, który się na ziemi naszej rozgrywa i ma rozgrywać w najbliższej przyszłości”<sup>27</sup>.

Wstępna część artykułu dotyczy – w formie rzeczywiście „może nieco za jaskrawej”<sup>28</sup> – właściwego podziału pracy w społeczeństwie nowoczesnym, obdarzonym własną państwowością – posiadającym ministra spraw zagranicznych, a więc uznaną na arenie międzynarodowej niepodległość zewnętrzną, jak i ministra spraw wewnętrznych – a więc niepodległość, którą można nazwać wewnętrzną. One obie składają się na nowoczesną suwerenność narodową.

Logika argumentacji Żeromskiego wskazuje na to, że gotowość na uwolnienie literatury, na pozbawienie jej funkcji instytucji życia wewnętrznego (ale i zewnętrznego – *vide*: przywołana już mowa noblowska Sienkiewicza), znamionowałaby o suwerenności narodowej

---

<sup>27</sup> S. Żeromski, *Literatura a życie polskie*, [w:] idem, *Publicystyka 1889–1919...*, op. cit., s. 247.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

– tak jak dzieje się w innych społeczeństwach nowoczesnych. W języku opisów procesów narodowo- i państwowotwórczych samoistość narodowa ukonstytuowana w romantyzmie winna przejść w fazę uzyskania samoistości i autonomii społecznej<sup>29</sup>, co zdaniem Antoniego Potockiego, którego warto tutaj przywołać, jak słusznie zauważył Ryszard Nycz, dokonało się w fazie przełomu antypozytywistycznego<sup>30</sup>. Według krytyka w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku relację literatury i życia narodowego określał zasadniczo proces stopniowej autonomizacji literatury – jej rozwoju według własnych autonomicznych celów i potrzeb, jak twierdzi Nycz, a co warte podkreślenia, „wynikłych jednak z generalnych zasad podziału pracy nowoczesnego społeczeństwa”<sup>31</sup>. Zgodnie z logiką, obecną również w odczycie Żeromskiego, „ustalenie się autonomii polskiego życia” było wprost proporcjonalne do autonomizacji literatury (jej „coraz mniejszej służebności”<sup>32</sup>). Argumentów dostarczała Żeromskiemu twórczość Stanisława Witkiewicza, Zenona Przesmyckiego i Stanisława Przybyszewskiego jako równoległych względem postępu politycznego i społecznego, rozpoczętych przełomem antypozytywistycznym, literackich „powstań”, niestety nieudanych jak powstania narodowe. Istotę tych rozważań Żeromskiego dookreślała konstatacja, że „Tak być musiało, gdyż inaczej być nie mogło”<sup>33</sup>. Literatura narodowa jako instytucja życia literackiego w niewoli jest literaturą tendencyjną niejako z zasady, z natury rzeczy, bowiem „brak (...) możliwości zupełnej swobody tworzenia – tego powietrza, bez którego twórczość istotna bytować nie może”<sup>34</sup>. Jednocześnie tendencja ta jest „zarazem przymusowa i dobrowolna”<sup>35</sup>.

Logika uwalniania literatury jest więc podporządkowana logice uwalniania narodu i w rozważaniach Żeromskiego dotyczyła przede

---

<sup>29</sup> R. Nycz, op. cit., s. 25.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>32</sup> A. Potocki, *Polska literatura współczesna*, t. 2, Warszawa 1912, s. 8.

<sup>33</sup> S. Żeromski, *Literatura a życie polskie...*, op. cit., s. 267.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem.

wszystkim prawa pisarza do swobody twórczej. Niepodległość literatury jest więc wtórna wobec niepodległości pisarza i wtórna wobec niepodległości narodu. Odczyt Żeromskiego był proklamacją niepodległości i suwerenności pisarza w świecie społecznym – ale był w dużej mierze reakcją na wojenną sytuację – jako pewnego rodzaju okres przejściowy, w którym pisarz wyzwalał się z cenzury dobrowolnej, narzuconej mu przez krytykę, cenzury przymusowej – realnie kształtującej życie społeczne i układy polityczne. Cechą owego okresu przejściowego dla pisarza było to, co za Marią Janion można nazwać wojennym przymusem formy, założoną z góry koniecznością literackiego wsparcia czynu niepodległościowego w teatrze wojny. Swoboda twórcza, którą proklamował Żeromski była również wyrazem oporu wobec przymusu żołnierstwa. Zadeklarowanie niepodległości własnej to swoisty czyn niepodległościowy pisarza, który nabrał przekonania, iż dla życia polskiego lepiej będzie, jeśli literatura stanie się autonomiczną sferą kulturalnej aktywności, jeśli przestanie realizować pozaestetyczne potrzeby narodowe. Odzwierciedlało ono również – jak można przypuszczać – przekonanie o gotowości narodu na to odsunięcie się literatury do sfery dla niej swoistej, to znacząco działalności polegającej na „gwałtownym wysiłku, by z pospolitej mowy urobić i wykształcić twór innego porządku i nieprzemijającej wartości”<sup>36</sup>. Literatura mogła przestać spełniać funkcję łącznika między narodową przeszłością a zakładaną niepodległą przyszłością oraz wzmacniać i prawo, i dążenie do tej niepodległości, mogła

odejść do dziedziny swej własnej – z mowy codziennej, z gwar dalekich, z podań, legend, z nieprzebranej mnogości wydarzeń, z krynic cierpienia i radości kształtować swój twór i język wysoki (...). Może ona już teraz zapuszczać się w tajne głębie ducha ludzkiego czy plemiennego, uciekać od świata w kraje tajemnicy i zmyślenia, lub, jeżeli jej wola, żyć w gwarze walk i prac, wśród rozpaczki lub śmiechu. Swoboda nada jej cechę i piętno sztuki samoistnej, indywidualnej, charakterystycznej, a więc narodowej<sup>37</sup>.

---

<sup>36</sup> Ibidem, s. 251.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 278. A. Potocki zaś w podobnym tonie przed wojną pisał: „W społeczeństwie upośledzonym i zagrożonym literatura musi pełnić służbę publiczną, która gdzie indziej jest po prostu funkcją samego społeczeństwa jako całości. –

Spółeczeństwo, które dojrzęło do niepodległości nie potrzebowało już literatury jako instytucji spełniającej funkcje pozaliterackie. Treść sztuki miała szansę przestać być treścią niewoli (w byciu mechanizmem podtrzymującym wolę przetrwania i nadzieję na niepodległość), a mogła stać się treścią doświadczenia nowoczesnego narodu, gotowego na wyzwania terażniejszości, w tym na budowanie państwowości polskiej. Emancypacja poszczególnych dziedzin organizacji życia zbiorowego – którą opisał Żeromski jako współczesne życie polskie 1915 roku – pocięgała za sobą emancypację pisarza. Wielki wysiłek narodowy stał się „pieśnią” i „poezją” dla „chętnego obserwatora”, jak go określił w jednym z wojennych tekstów Antoni Mazanowski<sup>38</sup>. Żeromski wskazał na to, że może on być treścią niepodległej sztuki, materiałem, z którego może czerpać swobodny twórca w ramach swej pracy.

Jak zauważył Ryszard Nycz, poglądy Żeromskiego w omawianych kwestiach ujmowane był zasadniczo w perspektywie nie tyle interesu własnego literatury, co interesu publicznego<sup>39</sup>. Jak konstatował dalej badacz – zestawiając je z poglądami Matuszewskiego wyrażonymi aprobatywnie w stosunku do odczytu w artykule *Nowa legenda o Żeromskim*, „miejsce i zadania literatury były związane z warunkami, w których była ona tworzona i odbierana. Wobec ich przekształcenia – może zmienić się i powinna rola literatury. Literatura bowiem swą niepodległość może odzyskać dopiero w Polsce niepodległej”<sup>40</sup>.

---

W ten sposób solidarność literatury i społeczeństwa wyraża się w stosunku niejako ZASTĘPSTWA drugiego przez pierwsze. W społeczeństwie bogatym i swobodnym literatura zwolniona od tej troski i owszem wsparta żywotnością samego społeczeństwa, oddaje się całkowicie WYRAŻENIU WARTOŚCI INDYWIDUALNYCH, stając się wyraźnie funkcją potęgującą osobowości. Tutaj solidarność literatury a społeczeństwa wyraża się w stosunku daleko bardziej skomplikowanym WSPÓLPRACOWNICTWA wzajemnego”; idem, op. cit., s. 154. Żeromski, jak sądzę, kieruje się podobną logiką, zestawiając twórczość polską (zniewoloną obowiązkiem pełnienia służby publicznej) i europejską (solidarną ze społeczeństwem, które jest wolne).

<sup>38</sup> A. Mazanowski, N.L. Cieszyński SJ, *O nowe drogi dla naszej powieści*, „Przełąd Powszechny” 1917, t. 137, s. 152.

<sup>39</sup> R. Nycz, op. cit., s. 30.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 31.



Poglądy te były dalekie od uznania rewelatorskiej dla życia społecznego i narodowego roli literatury, którą przyznawał jej Stanisław Brzozowski w *Legendzie Młodej Polski*. Dalej w uznaniu tej siły literatury jako „zarażającej czytelników siłą swej duchowej wolności” poszedł Potocki<sup>41</sup>. Inaczej sprawę niepodległości literatury proponował rozpatrywać Karol Irzykowski już w *Czynie i słowie* i przede wszystkim w polemice z Żeromskim w 1916 roku. Warto jednak podsumować rozważania stwierdzeniem, że odczyt stanowił ważny moment w dokonującej się co najmniej od 1913 roku przemianie poglądów pisarza na temat społecznego posłannictwa literatury i jej związków z życiem narodowym. Niezwykle doniosłości bowiem, zwłaszcza w okolicznościach wojennych, nabrało pytanie o to, jak uprawiać działalność literacką, by mogła ona stanowić wkład w dzieło niepodległości? Odpowiedź Żeromskiego brzmiała – nie na dotychczasowych zasadach. Zasady te są bowiem zależne od realnych warunków, ale nie są im bezwzględnie podporządkowane. Jednocześnie, na co wskazywał polemicznie Irzykowski, niezwykle trudno uchwycić istotę tej zależności, bowiem „sztuka odkrywa i asymiluje nam nowe płaty życia i tylko w tym znaczeniu może być utylitarną. Ale na pierwszy rzut oka są to same »imponderabilia«, rzeczy »niepotrzebne« – ponieważ ich związek z tym, co nas aktualnie obchodzi jest trudny do ustalenia”<sup>42</sup>. Antoni Potocki zaś pisał:

Twórczość swobodna polskiego pisarza – to już przyjęcie dogmatu tryumfującej Polski. (...) [T]wórczość całej poezji współczesnej to domyślne przyjęcie postulatu polskości za rozwiązany. Realizacja swobody narodowej jest i pozostaje tylko kwestią czasu i sił materialnych, nigdy zaś sumienia i sił duchowych. Na tej podwalinie utwierdziła się swoboda twórcza jednostki w Polsce. Stanowisko narodowe jest w niej przekroczone, lecz nie porzucone.

Ale z tą chwilą, gdy dusza rozwiązuje w sobie wyzwolenie polskie jako konieczność czasu – wyzwala się sama do dalszych prac<sup>43</sup>.

---

<sup>41</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>42</sup> K. Irzykowski, *Imponderabilia, czyli rzeczy niepotrzebne*, [w:] idem, *Słoń wśród porcelany. Lżejszy kaliber*, oprac. Z. Górzyna, s. 237, [w:] idem, *Pisma*, red. A. Lam. Pierwodruk pod tytułem: *Imponderabilia. Rzeczy „niepotrzebne”*, „Nowa Reforma” 1916, nr 643, s. 1–2.

<sup>43</sup> A. Potocki, op. cit., s. 155–156.

Warto na zakończenie nadmienić, że w świetle działań krytycznych wytaczanych przeciw Żeromskiemu zarówno przez Brzozowskiego, jak i Potockiego w latach przedwojennych, podstawowym zarzutem był właśnie ten natury psychologicznej (z zakresu psychologii niewoli) – zniewolenia pisarza przez polskie losy, które miało postać osobistego, najgłębszego doświadczenia, jak pisał Jan Jakóbczyk<sup>44</sup>. Doświadczenie niewoli determinowało twórczość, z czego musiał zdawać sobie sprawę Żeromski w 1915 roku, gdy pisał o romantykach, że są oni „wyrzycielami uczucia narodu, który żyje w przeszłości, (...) mając głowę wykręconą w tył i oczy wlepione w mrok, gdzie jest jego moc, wielkość i sława”<sup>45</sup>. Były to słowa powtórzone niemal z artykułu o Nullo, pisanego w listopadzie 1913 roku, które brzmiały w odniesieniu do czasu wojny zaskakująco aktualnie: „Tutaj [w Polsce – JN] ojczyzna – to osaczone pole bitwy, gdzie każdy człowiek jest jednocześnie żołnierzem, pracownikiem i ministrem. Naród żyje zarazem dziś i w zmrokach swej historii. Rwie się, targa, idzie naprzód, a głowę i oczy wykręcone ma w przeszłość, gdzie jedynie dostrzega swój żywy wizerunek, stwierdzenie, że nie jest upiorem”<sup>46</sup>. A jednak w 1915 roku Żeromski nawiązywał do tych słów, ale nie powtarzał ich w odniesieniu do teraźniejszości, najwyraźniej nie uznając ich za aktualne – co może oznaczać, że przestał czuć się spadkobiercą tej poetyckiej służby, gdyż widział naród, który przestał być upiorem, a narodowa literatura przestała być zdeterminowana „obowiązkiem współżycia i współcierpienia z niedolą narodu”<sup>47</sup>.

Odczytem *Literatura a życie polskie* Żeromski proklamował niepodległość własną jako pisarza, który przewyciężył swoje zniewolenie poprzez osiągnięcie swobody twórczej. Literackim dowodem na to było w opinii krytyków dopiero *Przedwiośnie* (znów zwraca uwagę na ten fakt przede wszystkim Irzykowski), ale najpełniej świadczyła o tym też działalność publicystyczna Żeromskiego, prowadzona u progu niepodległości i po jej uzyskaniu, poświęcona w znacznej mierze sytuacji pisarza i literatury w wolnej Polsce.

---

<sup>44</sup> J. Jakóbczyk, op. cit., s. 216.

<sup>45</sup> S. Żeromski, *Literatura a życie polskie*, op. cit., s. 258. Por. też: S. Żeromski, *Nullo*, [w:] idem, *Publicystyka 1889–1919...*, op. cit., s. 221.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> S. Żeromski, *Literatura a życie polskie...*, op. cit., s. 264.

Interpretacja odczytu *Literatura a życie polskie* jako zmagania Żeromskiego z własną kondycją pisarza – pozwala dostrzec niektóre procesy zachodzące w polskim społeczeństwie w czasie wojny, przez znaczną część intelektualistów polskich rozpatrywane w kategoriach przełomu, w którym myśl o niepodległości wiązała się z potrzebą ukonstytuowania nowego projektu tożsamości zbiorowej i – w konsekwencji – przekształcenia całej struktury społecznej. Zredefiniowanie społecznej roli pisarza i funkcji literatury w sytuacji ożywienia nadziei niepodległościowych było istotnym i niezbywalnym elementem dokonującego się przełomu.

Joanna Niewiarowska

### Bibliografia

Eile S., Kasztelowicz S., *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, Kraków 1976.

Irzykowski K., *Czynnik sztuki w wojnie*, [w:] idem, *Pisma rozproszone*, t. 1, 1897–1922, red. A. Lam, oprac. J. Bahr, Kraków 1998.

Irzykowski K., *Imponderabilia, czyli rzeczy niepotrzebne*, [w:] idem, *Słoń wśród porcelany. Lżejszy kaliber*, oprac. Z. Górzyna, Kraków 1976.

Jakóbczyk J., *Brzozowski o Żeromskim, Żeromski o Brzozowskim*, [w:] idem, *Późne tropy Młodej Polski (1914–1939)*, Katowice 2009.

Janion M., *Plac generała. Eseje o wojnie*, Warszawa 2007.

Jarosiński Z., *Przekonania literackie Żeromskiego*, [w:] *Stefan Żeromski. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci*, red. Z. Goliński, Warszawa 1977.

Jedlicki J., *Ethos pracy i ethos walki*, „Więź” 1973, nr 9.

Kielak D., *Wielka Wojna i świadomość przełomu. Literatura polska lat 1914–1918*, Warszawa 2001.

Mazanowski A., Cieszyński N.L., *O nowe drogi dla naszej powieści*, „Przegląd Powszechny” 1917, t. 137.

Mencwel A., *Stanisław Brzozowski. Kształtowanie myśli krytycznej*, Warszawa 1976.

Nycz R., *Język modernizmu. Prolegomena historycznoliterackie*, Toruń 2013.

Panek S., „*Wzruszenie trwalsze niż ściany gmachów obróconych w gruz*”. *Między tradycją a nowoczesnością: Irzykowski wobec Żeromskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2016, nr 27.

Potocki A., *Polska literatura współczesna*, t. 2, Warszawa 1912.

Simmel G., *Kryzys kultury*, [w:] idem, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, przeł. W. Kunicki, Kraków 2007.

Stępnik K., *Rekonensans. Studia z literatury i publicystyki okresu I wojny światowej*, Lublin 1997.

Wyka K., *Charakterystyka okresu Młodej Polski*, [w:] *Młoda Polska*, t. 2, *Szkice z problematyki epoki*, Kraków 1987.

Wyka K., *Programy syntezy i polemiki literackie okresu*, [w:] *Młoda Polska*, t. 2, *Szkice z problematyki epoki*, Kraków 1987.

Zalewska A., *Wielka Wojna w myśli Stefana Żeromskiego. Prolegomena*, [w:] *Na granicy epok. O literackich dyskursach lat 1914–1918 w stulecie wybuchu I wojny światowej*, red. D. Kielak, M. Makowska, J. Niewiarowska, Warszawa 2015.

Zdanowicz A., „*Jesteśmy [...] złączeni węzłami podświadomymi*”. *Stanisław Brzozowski o twórczości Stefana Żeromskiego*, [w:] *Konstelacje Stanisława Brzozowskiego*, red. U. Kowalczyk, A. Mencwel, E. Paczoska, P. Rodak, Warszawa 2012.

Żeromski S., *Listy 1913–1918*, oprac. Z.J. Adamczyk, [w:] idem, *Pisma zebrane*, t. 38, red. Z. Goliński, Warszawa 2008.

Żeromski S., *Pisma raperswilskie. Wspomnienia i sylwetki*, oprac. Z.J. Adamczyk, Warszawa 2015.

Żeromski S., *Publicystyka 1889–1919*, oprac. Z.J. Adamczyk, Warszawa 2016.

## **Independence of Polish Literature According to Stefan Żeromski: Remarks on the Status of Polish Literature During the World War I in the Light of Lecture Entitled *Literature and Polish Life***

### **Keywords**

World War I, independence, sovereignty, Stefan Żeromski, Polish literature

### **Summary**

The article contains an interpretation of Stefan Żeromski's lecture on Polish literature and its reflection on issues such as the independence of Poland, the independence of Polish literature, the autonomy of Polish literature. The genesis of the text goes back to 1913, but Żeromski's views on the relation of literature and collective life finally came to light in the circumstances of the World War I. The war – paradoxically for him – became a stimulant for the reflection on the need for literary autonomy for the public good. Three

complementary contexts have been taken into account: first of all, the literary debate of Young Poland on the relationship between literature and collective life, especially the synthetic and “liquidation” statements which summarized it during the several years preceding the outbreak of World War I. Second of all, the change of the status of Polish literature in the circumstances of the great war, the dynamics of creativity, and the character of his activity in the public sphere. In the literary concept of Żeromski – in the light of 1915 lecture – the independence of literature (its autonomy) depends on the conditions under which literature is created and received. Thus, the writer thinks of its independence in a similar way to the independence of the country – they are correlated.

## **Unabhängigkeit der polnischen Literatur laut Stefan Żeromski – Bemerkungen zum Status der polnischen Literatur während des ersten Weltkrieges im Lichte des Vortrages „Literatur und polnisches Leben“**

### **Schlüsselwörter**

Erster Weltkrieg, Unabhängigkeit, Souveränität, Stefan Żeromski, polnische Literatur

### **Zusammenfassung**

Der Artikel enthält Interpretation des Vortrages von Stefan Żeromski „Literatur und polnisches Leben“ im Hinblick auf die darin enthaltene Reflexion bezüglich solcher Probleme wie: die Unabhängigkeit Polens, die Unabhängigkeit der polnischen Literatur, Autonomie der polnischen Literatur. Die Entstehungsgeschichte des Textes reicht bis 1913 Jahr, aber Żeromskis Ansichten über die Wechselbeziehungen zwischen der Literatur und dem Gemeinschaftsleben bildeten sich erst unter Einfluss der Geschehnisse des Ersten Weltkrieges heraus. Dieser Krieg wurde für ihn – paradoxerweise- zum Anlass, den Bedarf der Literatur an Autonomie wegen dem Gemeinwohl reflektieren zu lassen. Es wurden drei sich ergänzende Kontexte berücksichtigt: 1. Die jungpolnische, literarische Diskussion über die Wechselbeziehungen zwischen der Literatur und dem Gemeinschaftsleben, und insbesondere die diese Diskussion zusammenfassenden synthetischen und „auflösenden“ Aussagen, die in einigen Jahren vor den Ausbruch des Ersten Weltkrieges erschienen sind. 2. die Situation, in der sich der Status der polnischen Literatur unter den Kriegsumständen geändert hat, und 3. die Dynamik der Werke des Schriftstellers, sowie der Charakter seiner Tätigkeit im öffentlichen Bereich. In Żeromskis Konzeption der Literatur - im Lichte des Vortrages aus dem Jahre 1915- hängt die Unabhängigkeit der Literatur (deren Autonomie) von den Bedingungen ab, in denen sie geschaffen und rezipiert wird. So denkt der Schriftsteller über die Unabhängigkeit der Literatur ähnlich wie über Unabhängigkeit des Landes – sie sind voneinander abhängig.

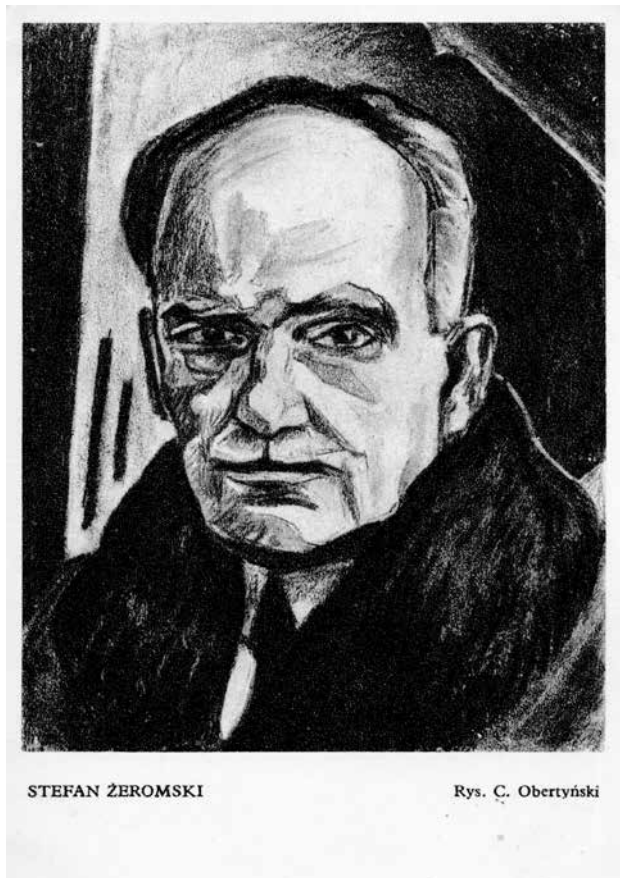
## **Независимость польской литературы в оценке Стефана Жеромского – замечания о статусе польской литературы во время Первой мировой войны на материалах доклада Литература и польская действительность**

### **Ключевые слова**

Первая мировая война, независимость, суверенитет, Стефан Жеромски, польская литература

### **Краткое содержание**

Статья содержит интерпретацию доклада Стефана Жеромского Литература и польская действительность с точки зрения содержащихся в нём размышлений на такие темы как: независимость Польши, независимость польской литературы, автономия польской литературы. Генезис текста восходит к 1913 году, но взгляды Жеромского на тему связи литературы и жизни общества выкристаллизовались в конечном счёте в условиях Первой мировой войны, которая была для него – что парадоксально – ситуацией побуждающей к размышлениям на тему необходимости автономии литературы с точки зрения общего блага. Учитывались три взаимодополняющие контексты: литературная дискуссия в период «Молодой Польши» на тему связи литературы с общественной жизнью; подытоживающие дискуссии синтетические и «ликвидационные» концепции, появившиеся в период нескольких лет перед началом Первой мировой войны; ситуация изменения статуса польской литературы в условиях мировой войны; а также динамику творчества писателя и характер его деятельности в публичной сфере. В литературной концепции Жеромского – в соответствии с докладом с 1915 года – независимость литературы (её автономия) зависит от условий, в которых литература создаётся и воспринимается. Далее о независимости литературы писатель рассуждает также, как и о независимости страны – управляет ими отношение взаимозависимости.



*Stefan Żeromski*, C. Obertyński; Kielce, 1931; wym. 14,0 x 9,3 cm;  
druk jednobarwny brązowy, karton, pocztówka; MN P-4786